

Sygn. I C 574/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2017r.

Sąd Rejonowy w Wyszkowie Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Iwona Długoborska

Protokolant: Aleksandra Kulesza

po rozpoznaniu w dniu 09.02.2017r. w Wyszkowie

na rozprawie spraw:

I. z powództwa **K. K. (1)**

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 60000 zł

II. z powództwa **Z. K. (1)**

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 60000 zł

III. z powództwa **T. K.**

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 50000 zł

IV. z powództwa **K. K. (2)**

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 40000 zł

V. z powództwa **I. K. (1)**

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 20000 zł

orzeka:

I. w sprawie z powództwa **K. K. (1)**:

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. K. (1) kwotę 60000 (sześćdziesiąt tysięcy złotych) złotych z tytułu zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03.03.2016r. do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. K. (1) kwotę 10217 (dziesięć tysięcy dwieście siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu;

II. w sprawie z powództwa **Z. K. (1)**:

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. K. (1) kwotę 60000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z tytułu zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03.03.2016r. do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. K. (1) kwotę 10217 (dziesięć tysięcy dwieście siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu;

III. w sprawie z powództwa **T. K.:**

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda T. K. kwotę 50000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych z tytułu zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03.03.2016r. do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda T. K. kwotę 5817 (pięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu;

3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Wyszkowie kwotę 1500 (jeden tysiąc pięćset) złotych z tytułu opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony;

IV. w sprawie z powództwa **K. K. (2)**:

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda K. K. (2) kwotę 40000 (czterdzieści tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03.03.2016r. do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda K. K. (2) kwotę 6817 (sześć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu;

V. w sprawie z powództwa **I. K. (1)**:

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki I. K. (1) kwotę 10000 (dziesięć tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03.03.2016r. do dnia zapłaty,

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

3. koszty procesu między stronami znosi,

4. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Wyszkowie kwotę 500 (pięćset) złotych z tytułu opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

VI. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Wyszkowie kwotę 164,62 (sto sześćdziesiąt cztery, 62/100) złotych z tytułu niepokrytych wydatków.

Sygn. akt I C 574/16

UZASADNIENIE

Powodowie K. K. (1), Z. K. (1), T. K., K. K. (2) i I. K. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. następujących kwot z tytułu zadośćuczynienia:

a) K. K. (1) – 60000 zł;

b) Z. K. (2) – 60000 zł

c) T. K. - 50000 zł;

d) K. K. (2) - 40000 zł;

e) I. K. (1) - 20000 zł

- w każdym przypadku - wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03 marca 2016r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 08 października 2015r. na terenie Zakładu (...) spółki z o.o. Oddział w W. doszło do wypadku, w którym zginął ich najbliższy M. K. (1). Tego dnia, około godz. 6⁰⁰ przybył on do w/ w zakładu pracy w celu odbycia szkolenia wstępnego, a na następnie rozpoczęcia pracy na stanowisku ślusarza. Około godz. 8⁰⁰ M. K. (1) udał się na wydział produkcyjny, gdzie był zapoznawany z rodzajem prac na odcinku czyszczenia i pakowania. Jego instruktą rozpoczął B. A.. W tym czasie suwnicowy Ł. P. podjechał suwnicą w kierunku pieca na ramę nośną z elementami ocynkowanymi i podpiął zaczepy trawersy do uchwytów ramy dla przetransportowania jej o kilkanaście metrów od miejsca, w którym posadzka była wolna od elementów ocynkowanych. W trakcie przejazdu suwnicy z elementami nad stanowiskiem, gdzie przebywali B. A. i M. K. (1), obaj pracownicy odeszli na bok. Gdy rama nośna z jednym elementem podwieszona do trawersy suwnicy osiągnęła górne położenie, nastąpiło wypięcie haka z zaczepu ramy nośnej i upadek ramy na posadzkę. Wskutek uderzenia ramą nośną uszkodzony M. K. (1) doznał skomplikowanego uszczerbku na zdrowiu: urazu kręgosłupa z przerwaniem rdzenia, amputacji nogi, złamania kończyny górnej. Z uwagi na odniesione obrażenia ciała przewieziono go do Wojskowego Instytutu Medycznego Klinicznego Oddziału Intensywnej Terapii, w którym zmarł 02 listopada 2015r.

Powodowie K. K. (1) i Z. K. (3) byli rodzicami zmarłego. Zamieszkiwali i prowadzili z nim wspólne gospodarstwo domowe. Poszkodowany pomagał im, w tym finansowo. Matkę podwoził na przystanek autobusowy, skąd dojeżdżała do pracy, a ojca na wizyty lekarskie i rehabilitację. Przygotowywał opał na zimę, wykonywał prace porządkowe na terenie posesji. Zmarły dużo czasu spędzał z bratem T. K.. Razem grillowali i odpoczywali, urządzali wycieczki nad jezioro. Mieli wspólne hobby – naprawę samochodów. M. K. (1) wspierał psychicznie brata K. K. (2). Wspólnie uczestniczyli w imprezach towarzyskich. Z uszkodzonym codzienne kontakty utrzymywała również jego szwagierka, I. K. (1). Zamieszkiwali w jednym domu. Wszyscy, cała rodzina K. spędzała wspólnie czas wolny, w tym w trakcie uroczystości rodzinnych i świątecznych. Obecnie powodowie często odwiedzają grób uszkodzonego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że zadośćuczynienie, jakie wypłacił powodom K. K. (1), Z. K. (1), K. K. (2) i T. K. w pełni rekompensuje ich krzywdy psychiczne związane ze śmiercią M. K. (1). Przyznał, że odmówił wypłaty zadośćuczynienia I. K. (1) wskazując na brak jej bliskiego pokrewieństwa ze zmarłym. Pozwany podniósł, że konsekwencje odczuwane przez powodów, związane ze śmiercią uszkodzonego, nie odbiegają od typowych objawów po stracie osoby najbliższej.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 08 października 2015r. M. K. (1) podjął pracę w (...) spółce z o.o. z siedzibą w C.. Przybył wówczas przed godz. 6⁰⁰ do zakładu pracy usytuowanego w W. przy ul. (...). Tam spotkał się z inspektorem d/s bezpieczeństwa i higieny pracy. Przedstawił on uszkodzowanemu podstawowe zasady bezpieczeństwa pracy dotyczące zawieszenia trawienia, cynkowania, czyszczenia i pakowania, transportu oraz używania ochron indywidualnych. Po załatwieniu formalności kadrowych M. K. (1) otrzymał odzież i środki ochrony indywidualnej. Przed godz. 8⁰⁰ został przydzielony na wydziale produkcyjnym do dysponującego dłuższym stażem pracy na stanowisku czyszczenia i opakowania B. A., który zapoznawał go z rodzajem prac, jakie należy wykonywać na stanowisku czyszczenia i pakowania. Pokazywał, na jakie szczegóły zwrócić uwagę podczas przygotowania towaru do zapakowania. Około godz. 8¹³ Ł. P. podjechał suwnicą w kierunku pieca nad ramę nośną z elementami ocynkowanymi i podpiął zaczepy trawersy do jej uchwytów dla przemieszczenia ramy o kilkanaście metrów do miejsca, w którym posadzka była wolna od elementów ocynkowanych. Suwnicę uruchamiano przy użyciu pulpitu po uprzednim naciśnięciu przycisku sygnałowego. Sygnał dźwiękowy

informował pracowników o konieczności zejścia z pola przejazdu suwnicy. W trakcie tej czynności B. A. i M. K. (1) znajdowali się poza swym stanowiskiem pracy. Ł. P. umieścił ocynkowane elementy obok miejsca pracy B. A. i M. K. (1). Po odcięciu ocynkowanych elementów od ramienia nośnego okazało się, iż jeden z nich wymaga powtórnego ocynkowania. W czasie, gdy Ł. P. podejmował czynności zmierzające do ułożenia ramienia nośnego na wózku transportowym, M. K. (1) pomagał B. A. w pracy przy elementach ocynkowanych. W chwili, gdy rama nośna z jednym elementem podwieszona do trawersy suwnicy osiągnęła górne położenie, wypięciu uległ hak z zaczepu ramy nośnej. Upadająca rama nośna przygniotła B. A. i M. K. (1). B. A. wskutek wzmiankowanego zdarzenia poniósł śmierć na miejscu, zaś M. K. (2) z licznymi obrażeniami ciała przewieziono śmigłowcem do Wojskowego Instytutu Medycznego w W. (protokół nr (...)r. - ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy - k. 400, odpis skrócony aktu zgonu B. A. - k. 196). Poszkodowany M. K. (1) zmarł w w/w szpitalu w dniu 02 listopada 2015r. (odpis skrócony aktu zgonu - k. 205, odpis karty zgonu - k. 177). W chwili wypadku i śmierci (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. obejmowało ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej działalność (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. (kopia polisy z załącznikiem - k. 197 - 198) .

M. K. (1) był pracowity. Postrzegano go jako osobę ciepłą, wyróżniającą się pozytywnymi cechami charakteru, dobrą, odpowiedzialną, rodzinną. Zamieszkiwał z rodzicami, tj. K. K. (1) i Z. K. (1) oraz bratem T. K., jego żoną I. K. (1) i ich małoletnią córką. Partycypował w kosztach prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego. Przywoził matkę z pracy, drzewo z lasu, zajmował się ogrodem. Planował przeprowadzenie remontu budynku mieszkalnego (wyjaśnienia powodów K. K. (1) i Z. K. (1) - k. 546 - 547). Pomagał bratu T. w budowie domu. Razem pracowali dorywczo, jak również naprawiali samochody. Opiekował się jego córką (wyjaśnienia powoda T. K. i powódki I. K. (1) - k. 548 - 549). Z bratem K. K. (2) często wzajemnie się odwiedzali, urządzali grilla, jeździli na wycieczki rowerowe. Poszkodowany miał dobry kontakt z jego synem (wyjaśnienia powoda - k. 549). Bracia darzyli się zaufaniem, pożyczali sobie pieniądze, wspierali się (wyjaśnienia powodów T. K. i K. K. (2), e - protokół - k. 548 - 549). Powódka I. K. (1) poznała M. K. (1), kiedy był kilkuletnim chłopcem. Często bywała w domu przyszłego męża T. K., gdzie widywała M., razem spędzali wolny czas, zabierali go na różne imprezy. Po ślubie zajmowała pomieszczenie sąsiadujące z pokojem poszkodowanego. Często rozmawiali ze sobą, zwierzali się ze swych kłopotów, uczestniczyli w codziennym, bieżącym życiu (wyjaśnienia powódki - k. 549).

Śmierć M. K. (1) diametralnie odmieniła sytuację życiową powodów. T. K., K. K. (1) i I. K. (1) zażywali leki uspokajające (wyjaśnienia powodów - k. 546, 548, 550). Powodowie Z. K. (1) i K. K. (2) mieli problemy z jedzeniem i snem (wyjaśnienia powodów - k. 547, k. 549). Powód T. K. pracuje na terenie zakładu, w którym nastąpił wypadek M.. Znajdująca się tam suwnica przypomina mu tragiczne zdarzenie z udziałem brata, co wywołuje nawracające problemy z koncentracją. Zaniechał prowadzenia napraw pojazdów w garażu (wyjaśnienia powoda - k. 548, zeznania świadka S. P. - k. 551).

Zgon syna, brata i szwagra spowodowały wystąpienie u powodów naturalnych odczuć, charakterystycznych dla okresu żałoby, tj. rozpacz, przygnębienia, smutku, żalu i tęsknoty.

Pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznało i wypłaciło powodom K. K. (1) i Z. K. (1) zadośćuczynienie w kwocie po 10.000 zł, a powodom T. K. i K. K. (2) w kwocie po 5.000 zł (pisma z dnia 02 marca 2016r. - k. 82 - 89). Odmówiło wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powódki I. K. (1) (pismo z dnia 22.03.2016r. - k. 515v).

Sąd zważył, co następuje:

Pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie kwestionowało swojej odpowiedzialności za skutki przedmiotowego zdarzenia, czemu dało wyraz w zadośćuczynieniu wypłaconym powodom K. K. (1), Z. K. (1), K. K. (2) i T. K..

Wnosząc o oddalenie powództwa pozwany ocenił, że zadośćuczynienie, jakie przyznał i wypłacił powodom w pełni rekompensuje krzywdę psychiczną, jakiej doznali w związku ze śmiercią bliskiej im osoby - syna i brata.

Podstawę materialnoprawną, na której oparte były żądania powodów stanowił przepis **art. 446 § 4 k.c.** Zgodnie z tym przepisem, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przesłanki do wystąpienia z roszczeniem o zadośćuczynienie w trybie art. 446 § 4 k.c. są analogiczne jak przesłanki dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego określone w art. 445 k.c., przy czym zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 446 § 4 k.c. ma zrekompensować straty niemajątkowe wywołane przez śmierć najbliższego członka rodziny.

Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego (v. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 czerwca 2013 r. w sprawie I ACa 95/13).

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Nie jest ono zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej. Rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „stopy życiowej” ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników, kształtujących jego wymiar. Jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego, wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 października 2012r. w sprawie I ACa 439/12, wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2012r. w sprawie IV CSK 416/11).

Na rozmiar krzywdy, o której mowa w powołanym przepisie, mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (v. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r. w sprawie III CSK 279/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 czerwca 2013r. w sprawie I ACa 95/13).

Niewątpliwie śmierć osoby bliskiej jest jednym z najcięższych doświadczeń i powodować może poważne cierpienia. Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze śmiercią osoby bliskiej, zarówno już doznane, jak i te, które mogą powstać w przyszłości. Ma w swej istocie ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć związanych z nagłą stratą najbliższej osoby. Dzięki niemu winna zostać przywrócona równowaga, zachwiana wskutek popełnienia przez sprawcę czynu niedozwolonego. Ma ono charakter całościowy i winno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość. Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności sprawy, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być uwzględniane zobiekttywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną, o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną (v. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 kwietnia 2014 r. w sprawie I ACa 1372/13).

Nagła śmierć M. K. (1), który zginął w wypadku przy pracy, była wstrząsem dla całej rodziny. W następstwie wypadku zmarł człowiek nie tylko pracowity, ale niezwykle ciepły, serdeczny, odpowiedzialny i rodzinny. W wypadku tym zmarł najbliższy członek rodziny powodów.

W chwili śmierci poszkodowany ukończył zaledwie 30 lat. Powodowie K. K. (1) i Z. K. (1) mieli prawo oczekiwać od niego długoletniej pomocy i opieki nad nimi, którą sprawował na co dzień. Zamierzali dokonać darowizny na jego rzecz, przenieść na niego własność nieruchomości, na której wspólnie zamieszkiwali. Jako rodzice do chwili obecnej nie pogodzili się ze śmiercią najmłodszego syna. Był im bliski, zawsze mogli liczyć na jego pomoc, uczestniczył w ich codziennym życiu. Łączyły ich typowe relacje, jakie wynikają ze stosunków rodzicielskich. Zasadniczo, są to relacje wyjątkowo bliskie, ciepłe, szczerze i niepowtarzalne. Są one charakterystyczne dla tego typu relacji w każdej normalnej, kochającej się rodzinie. Nic nie wskazuje, aby było inaczej w przypadku rodziny powodów.

Powodowie T. K. i K. K. (2) stracili z kolei rodzzonego brata. Był to ich najmłodszy brat, uczestniczyli w jego wychowaniu, w dzieciństwie i dorosłym życiu spędzali z nim wspólnie czas wolny. Łączyła ich silna więź, typowa dla rodzeństwa. Bliskość między nimi wynikała jednak nie tylko z faktu pokrewieństwa, ale i z przyjaźni, jaka ich łączyła z bratem M.. Pomagał on powodowi T. K. w pracy, przy budowie domu. Poświęcał swój wolny czas jego córce i żonie - powódce I. K. (1). Dzielił z braćmi wspólne pasje i zainteresowania, przeżywał ich bieżące problemy, uczestniczył w ich codziennym życiu. To wszystko było możliwe dzięki wspólnemu zamieszkiwaniu z powodami T. K. i I. K. (1) oraz nieodległemu miejscu zamieszkania powoda K. K. (2). Takimi samymi uczuciami darzył członków jego rodziny, szczególnie jego małoletniego syna.

Powódkę I. K. (1) zgon M. pozbawił szwagra, którego darzyła zaufaniem. Uczestniczyła w jego wychowaniu, a przez kilka ostatnich lat pozostawała z nim w bezpośredniej, codziennej styczności wynikającej z faktu wspólnego zamieszkiwania w jednym budynku. Umożliwiało to nawiązanie bliskiej, rodzinnej więzi. Tym bardziej, że M. często pomagał jej w opiece nad małoletnią córką O., która dorastała przy nim. Po pracy zachodził do niej, bawił się z nią, poświęcał jej wolny czas, rozmawiał przy tym z powódką o bieżących sprawach życia codziennego, zwierzał się jej. Na przestrzeni lat powstała między nimi bliska więź, typowa dla relacji rodzinnych występujących w normalnej, kochającej się rodzinie. Nic nie wskazuje, aby twierdzenia powódki o jej istnieniu były gołosłowne, niemożliwe do oceny jako wiarygodne.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom powodów. Szczegółowo i szczerze opisywali oni swoje relacje z synem, bratem i szwagrem - M. K. (1) oraz łączące ich uczucia. W okolicznościach stanu faktycznego sprawy ich istnienie i siła wydaje się oczywista. Dowodzą ich zeznania świadków A. J. (k.550-551), K. B. (1) (k.551), D. Ś. (k.552), S. P. (k.551), M. K. (3) (k.551-552) i Ł. K. (k.552). Zeznania świadków stanowią też dowód na okoliczność doznania krzywdy przez powodów w rozumieniu przesłanek z art. 446 § 4 kc oraz na okoliczność, że nadal pozostają oni w żałobie po zmarłym M. K. (1).

Zeznania świadków zasługiwały na wiarę. Znali oni zmarłego M. K. (1) i jego rodzinę z relacji rodzinnych, sąsiedzkich, koleżeńskich. Bywali w domu powodów. Byli świadkami przeżywanego przez nich procesu żałoby, ich reakcji na wiadomość o śmierci M.. Złożyli szczerze i obiektywne zeznania na okoliczność krzywdy doznanej przez powodów.

Zdaniem Sądu powodowie K. K. (1), Z. K. (1), K. K. (2) i T. K. wykazali, że zadośćuczynienie przyznane im przez pozwanego nie jest adekwatne do rozmiaru doznanej przez nich krzywdy. Powódka I. K. (1) wykazała z kolei, że decyzja pozwanego o odmowie przyznania jej zadośćuczynienia była błędna. O ile pozwany ma rację, że jest to świadczenie przysługujące najbliższym członkom rodziny zmarłego, na co wskazuje literalne brzmienie przepisu art. 446 § 4 kpc, to jego ocena, że powódka nie należy do grona takich osób nie była trafna. Brak podstaw do uznania, że status najbliższego członka rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. ogranicza się wyłącznie do kręgu osób złączonych węzłem pokrewieństwa. Sąd podziela i przyjmuje za własne prezentowane w judykaturze stanowisko, że o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lutego 2016r. w sprawie I ACa 659/15). Dlatego też, biorąc pod uwagę przytoczone argumenty Sąd ocenił, że decyzja pozwanego o odmowie przyznania zadośćuczynienia na rzecz pozwanej I. K. (1) nie była słuszna. Wydając ją pozwany pominął fakt wieloletniego zamieszkiwania powódki z M. K. (1) w jednym budynku, ich codziennego kontaktu, uczestniczenia we wspólnym, bieżącym życiu, wspólnego spędzania wolnego czasu, które nie ograniczało się do okazjonalnych imprez rodzinnych i świątecznych, darzenia siebie zaufaniem, świadczenia sobie wzajemnej pomocy.

Powódka poznała bezpośrednio poszkodowanego jako małego chłopca, uczestniczyła w jego procesie wychowawczym. Wieloletnie pozostawanie w rodzinie K. i wzajemne zaangażowanie w jej codzienne życie stanowiło wystarczającą podstawę do uznania, że między powódką I. K. (1) a M. K. (1) powstała więź typowa dla najbliższych członków rodziny. Było to wystarczające do uznania, że powódka spełnia przesłanki do przyznania jej zadośćuczynienia na podstawie cytowanego przepisu.

W ocenie Sądu, zadośćuczynienie przyznane i wypłacone powodom jest za niskie. W okolicznościach stanu faktycznego sprawy jest ono wręcz symboliczne. Decydując się na jego przyznanie w kwotach odpowiednio po 10000 zł i 5000 zł pozwany nie uwzględnił okoliczności, w jakich doszło do śmierci bezpośrednio poszkodowanego, rozmiaru doznanych przez niego obrażeń ani faktu, że przez okres niespełna miesiąca powodowie zmuszeni byli oglądać go w takim stanie, co było ciężkim doświadczeniem i dodatkowo pogłębiało poczucie krzywdy, jakiej powodowie doznali na skutek zdarzenia objętego podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Ponadto, przez ten cały czas powodowie mieli nadzieję, że pomimo ciężkich obrażeń ciała ich syn, brat i szwagier przeżyje. Liczyli się z tym, że będzie inwalidą. Myśleli nawet o adaptacji domu do jego potrzeb. Cieszyli się na jego powrót. Przez ten cały czas trudno było im pogodzić się z myślą, że krytyczne zdarzenie miało miejsce w pierwszym dniu pracy M., że spotkało właśnie jego, że było nagłe. To wszystko potęgowało poczucie krzywdy, jakiej doznali powodowie. Okoliczności tych nie można było tracić z pola widzenia ważąc wysokość należnego im zadośćuczynienia. Odzwierciedlają one stopień natężenia ich przeżyć psychicznych związanych ze śmiercią poszkodowanego.

Skutki wypadku z dnia 08.10.2015r. okazały się nieodwracalne. Oczywistym jest, że nikt i nic nie wypełni powodom pustki po stracie najmłodszego syna, brata czy szwagra. Dla powoda T. K. jest to o tyle trudne, że świadczy on pracę w zakładzie pracy, w którym doszło do wypadku. Codziennie przypomina mu to okoliczności wypadku i brata, którego stracił. Przypominają mu go również pokój mieszkalny zajmowany dotychczas przez brata i garaż, w którym wspólnie majsterkowali. To powód T. K. odbierał ciało poszkodowanego ze szpitalnej kostnicy (wyjaśnienia powoda - k. 548).

Centrum aktywności życiowej powoda K. K. (2) zlokalizowane było niedaleko miejsca zamieszkania rodziców i brata M. K. (1). Umożliwiało to braciom utrzymywanie bliskiej, codziennej wręcz styczności, podtrzymywanie braterskiej więzi. Powód K. K. (2) systematycznie odwiedzał brata w miejscu ich zamieszkania. Wspólnie uczestniczyli w uroczystościach rodzinnych, wycieczkach rowerowych. Podobnie jak ojciec, powód K. K. (2) po tragicznej śmierci brata doświadczył kłopotów ze snem i spożywaniem posiłków. Nadal odczuwa on brak najmłodszego brata, zwłaszcza w okresie świątecznym (wyjaśnienia powoda - k. 549).

Powódka I. K. (1) przez wiele lat utrzymywała codzienny, osobisty kontakt z poszkodowanym. Wytworzyło się między nimi porozumienie oparte na wzajemnym szacunku i pomocy. W okresie żałoby, w chwilach wolnych od pracy i obowiązków rodzinnych myśli o poszkodowanym (wyjaśnienia powódki – k. 549 -550).

Nie bez znaczenia dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia należnego powodom był fakt, że bliski im syn, brat i szwagier zmarł stosunkowo niedawno, w dniu 02.11.2015r. Okres, jaki upłynął od jego śmierci nie jest odległy, co czyniło wiarygodnymi twierdzenia powodów o pozostawaniu przez nich w żałobie po w/w, o jej ciągłym przeżywaniu. Żałoba to proces trudny i długotrwały, zawsze indywidualny. W każdej normalnej, kochającej się rodzinie prowadzi do jego przeżywania. Intensywność uczuć jest indywidualna, ale nigdy nie są one powierzchowne, ani obojętne. Nie budzi wątpliwości, że nagła śmierć dziecka, brata czy szwagra, szczególnie w młodym wieku, jak bezpośrednio pokrzywdzony w niniejszej sprawie jest zdarzeniem, z którego skutkami trudno się pogodzić. Obiektywnie, krzywda najbliższych po stracie takiej osoby jest jedną z dotkliwszych, jakiej można doznać. Tym bardziej, jeśli dotyczy młodych ludzi. Psychiczny proces godzenia się z faktem śmierci osoby najbliższej jest długotrwały. Bywa niekiedy, że niemożliwy do zakończenia. Ze strony powodów nie wymagało to szczególnego dowodzenia. Zaoferowane przez nich dowody były wystarczające do uznania, że przyznane przez pozwanego zadośćuczynienie znacznie ograniczyło jego kompensacyjną rolę, a odmowa jego wypłaty na rzecz powódki I. K. (1) nie była uzasadniona.

Żałoba to okres niezbędny do uporania się z poczuciem straty, jaką powodowie ponieśli w związku ze śmiercią syna, brata i szwagra. Ich wyjaśnienia wskazują, że w tym okresie towarzyszyły im uczucia typowe dla procesu żałoby:

początkowo rozpaczy, a następnie żalu, smutku, przygnębienia i tęsknoty. Nie spowodowały one wycofania powodów z życia codziennego, co wynikało z konieczności sprostania codziennym obowiązkom, w tym zawodowym. Powodowie K. K. (1), T. K., K. K. (2) i I. K. (1) kontynuują pracę zarobkową. Starają się łączyć swoją aktywność zawodową z przeżywaniem uczuć związanych z żałobą po M.. Okres żałoby powodowie przechodzili i nadal przechodzą w naturalny sposób. Wbrew ocenie pozwanego, przeżywanie traumy po stracie osoby najbliższej, czy choroby psychicznej nie są konieczne do oceny wysokości zadośćuczynienia należnego powodom, w granicach roszczenia zgłoszonego w pozwie. Okoliczności stanu faktycznego sprawy były wystarczające do oceny, że zadośćuczynienie wypłacone powodom przez pozwanego nie spełni swojej kompensacyjnej funkcji. Skutkowało to uznaniem, że roszczenia powodów K. K. (1), Z. K. (1), K. K. (2) i T. K. nie są wygórowane. Jako uzasadnione, w pełni podlegały one uwzględnieniu, czemu Sąd dał wyraz w wyroku.

Odnośnie powódki I. K. (1) Sąd uznał, że adekwatnym do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy będzie zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł, oddalając dalej idące powództwo. Dysproporcja zasądzonych na rzecz powodów zadośćuczynień ma swe źródło w naturze więzi rodzinnych pomiędzy poszkodowanym a uprawnionymi. Relacje rodzic – dziecko czy relacje braterskie są zazwyczaj głębsze niż stosunki wynikające z pokrewieństwa czy powinowactwa.

W realiach sprawy na zasadność i wysokość zadośćuczynienia pozostaje bez wpływu kwestia, czy powodowie korzystali z profesjonalnego wsparcia psychiatryczno – psychologicznego. Powód Z. K. (1) szczerze przyznał, że po śmierci syna nie przyjmował środków farmakologicznych, motywując to obawą o pogorszenie swojego stanu zdrowia (wyjaśnienia powoda - k. 547). Powodowie T. K. i I. K. (1) wyjaśnili z kolei, że po śmierci M. przyjmowali środki uspokajające, powszechnie dostępne. Zważyć jednak należy, że nie istnieje żaden obiektywny miernik pozwalający określić, jaki powinien być wzorzec zachowania członków rodziny po stracie osoby bliskiej. Przeżywanie żałoby jest procesem indywidualnym. Członkowie rodziny zmarłego mogą w różny sposób przeżywać jego śmierć. Nie muszą uzewnętrzniać swoich uczuć, przechodzić choroby psychicznej (np. depresji) aby możliwe było stwierdzenie, że przeżywają śmierć bliskiej im osoby. Nie muszą też szukać pomocy z zewnątrz, w tym u specjalistów (psychologa, psychiatry). Nie jest to konieczne do uznania, że proces żałoby jest lub był bolesny dla najbliższych zmarłego.

Zdaniem Sądu, żałoba powodów jeszcze się nie zakończyła. Od chwili śmierci M. upłynęło zaledwie kilkanaście miesięcy. Powódka K. K. (1) przez rok od śmierci syna odwiedzała jego grób na cmentarzu, a powód Z. K. (1) przebywa tam dwa razy w tygodniu (wyjaśnienia powodów - k. 546, 547). Codziennie czyni to też powódka I. K. (2) (wyjaśnienia powódki - k. 550), a powód T. K. zazwyczaj po niedzielnym nabożeństwie (wyjaśnienia powoda - k. 548). Z kolei powód K. K. (2) udaje się na grób brata ze swoim synem (wyjaśnienia powoda - k. 549).

Odsetki ustawowe od zadośćuczynień zasądzono stosownie do dyspozycji art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. oraz art. 817 k.c. Stosownie do tego ostatniego przepisu, ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (§ 1). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (§ 2).

Decyzjami z dnia 02 marca 2016r. pozwana uznała częściowo roszczenia powodów K. K. (1), Z. K. (1), T. K. i K. K. (2). Powódce I. K. (1) odmówiła zadośćuczynienia. Od tej chwili pozwany mógł i powinien był liczyć się z możliwością wytoczenia powództwa przeciwko niemu. W okolicznościach stanu faktycznego sprawy roszczenie odsetkowe powodów, co do zasady, jak i daty początkowej biegu tego roszczenia określonej na dzień 03.03.2016r., było więc uzasadnione.

Należy zauważyć, że argumenty nawiązujące do waloryzacyjnej funkcji odsetek, mające uzasadniać - zdaniem pozwanego - ich zasądzanie dopiero od daty wyrokowania mają w zasadzie walor historyczny, wysokość odsetek ustawowych uległa bowiem znacznemu obniżeniu. Oznacza to, że odsetki ustawowe utraciły waloryzacyjny charakter

i pełnią swoje tradycyjne funkcje (G. Bieniek i inni, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania tom 1, Warszawa 2011, str. 662).

Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy i przekształca się w zobowiązanie terminowe w chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela do jego spełnienia (v. wyrok SN z 28 czerwca 2005r. w sprawie I CK 7/05, wyrok SN z 17 czerwca 2009r. w sprawie IV CSK 84/09).

O kosztach procesu w sprawie z powództwa K. K. (1), Z. K. (1), T. K. i K. K. (2) Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 kpc. W każdej z tych spraw składały się na nie: opłata od pozwu w kwotach odpowiednio: 3000 zł, 3000 zł, 2500 zł, 2000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ustalone odpowiednio na podstawie § 2 pkt 6 i § 2 pkt 5 taksy radcowskiej (rozporządzenie MS z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Dodatkowo, w sprawie z powództwa T. K. Sąd, na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw z art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2016r., poz. 623), orzekł o obowiązku uiszczenia przez pozwanego opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony (ponad kwotę 1000 zł (postanowienie z dnia 13.10.2016r. – k.127).

O kosztach procesu w sprawie z powództwa I. K. (1) Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc biorąc pod uwagę jego wynik. W sprawie tej strony w równym stopniu wygrały i przegrały proces. Uzasadniało to wzajemne zniesienie kosztów procesu między stronami. Dodatkowo, na podstawie tego przepisu, w zw z art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2016r., poz. 623), Sąd orzekł o obowiązku uiszczenia przez pozwanego opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona (ponad kwotę 500 zł (postanowienie z dnia 13.10.2016r. – k.127).

Ponadto, biorąc pod uwagę wynik procesu, Sąd nakazał pozwanemu pokrycie wydatków wyłożonych tymczasowo ze środków budżetowych Skarbu Państwa w kwocie 164,62 zł. Powstały one w toku procesu i są związane z przeprowadzonym postępowaniem dowodowym (vide: postanowienie z dnia 03.02.2017r. – zwrot utraconego zarobku na rzecz świadków M. K. i K. B.). Z tych też względów orzeczono jak w pkt VI wyroku.